

AUTEM DO NRD

Naszych zmotoryzowanych turystów, którzy przekroczyli punkty graniczne wzdłuż Odry, liczy się już setkami tysięcy. Uwzględniając jednak ilości zainteresowanych rezerwacją noclegów w NRD można stwierdzić, że nawałnica ruszy dopiero w czerwcu. Mając na uwadze najpopularniejsze grzechy główne naszych kierowców, pragniemy dziś przestrzec wybierających się za Odrę, że tam nie można liczyć na pobłażliwość i nieoperatywność milicyjnych patroli drogowych. Wobec łamiących podstawowe przepisy regulujące ruch są bezwzględni, a mandaty osiągną zawrotne ceny. Nie znają tam też pojęcia taryfy ulgowej dla kierowców samochodów z obcą rejestracją.

Oto kilka przykładów najczęstszych wykroczeń naszych turystów, a trzeba od razu stwierdzić, że są to wykroczenia przeciwko elementarnym zasadom poruszania się po drogach i ulicach w NRD.

● W ruchliwych punktach specjalnie oznakowane są pionowymi żółtymi tablicami przejścia, na których piesi mają absolutne pierwszeństwo przed pojazdami. U nas do tej pory nie zdecydowano się na jawne określenie sytuacji, w których jedna ze stron ma na przejściach pierwszeństwo i stąd konflikto- we sytuacje. Patrole drogowe sprawnie wychwytyją tych, którzy sieją popłoch na przejściach i znane są przypadki, kiedy po uiszczeniu mandatu trzeba było poważnie skracać pobyt w NRD.

● Z taką samą skrupulatnością i surowością karze się tam przekraczanie w miastach i osiedlach limitu 50 km/godz. Aparatura pomiarowa, którą dysponuje milicja drogowa w NRD, działa błyskawicznie i dyskretnie; nie sposób z dala dostrzec charakterystycznej „miski” radaru.

● Odradzamy próby przekraczania dozwolonego na autostradach limitu 100 km/godz., zwłaszcza że i miejscowi, choć dysponują często wozami bardzo szybkimi, nigdy poza tę granicę szybkości nie wykraczają. Zdarza się natomiast, że nasi, korzystając z warunków autostrady, wyciskają z Syren i Zastav ostatni dech, żeby przekonać się, co warte są ich auta.

● Za najgroźniejsze wykroczenia na autostradach uważa się też w NRD zawracanie z jednego pasma ruchu na przeciwny. Grozi to poważnymi karambolami i jeśli nie kończy się wypadkiem, z reguły manewr taki znajduje finał w najbliższym komisariacie.

● Nie wolno też zatrzymywać się na poboczu autostrad. Do krótkich postojów służą wydzielone poza ich obręb parkingi ze stolikami i ławkami, a często i toaletami. Parkingi takie znaleźć można co kilka kilometrów.

● W ruchu na autostradach trzeba się też przyzwyczaić do tego, że przy skrętach w lewo na inną autostradę trzeba przejechać za skrzyżowanie i dopiero tam zakolem zjechać w planowanym kierunku. Nietrudno orientować się w pozornie skomplikowanym systemie rozjazdów kil-

ku autostrad, oznakowanie bowiem jest tak przejrzyste, że jedzie się jak po sznurku.

● Ażeby uniknąć niezaplanowanych wydatków na mandaty trzeba mieć w NRD bezgraniczne zaufanie właśnie do oznakowania. Jest ono nad wyraz czytelne i rozsądnie rozmieszczone. Nie zaskakuje kierowcy, lecz logicznie go informuje.

